Nr 158. **Dnia 19 Lipca.** **Środa.** **Dnia 7 (19) Lipca 1876 r.**

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5. **Numer pojedyńczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S. Wincentego á Paulo
Jutro: SS. Eliasza Proroka i Czesława.
Piątek: SS. Daniela Pr. i Praksedy P.
Sobota: S. Marji Magdaleny.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 2
Zachód „ „ 8 „ 10

Długość dnia godzin 16 minut 7.
Ubyło „ „ — „ 37.

Niedziela: S. Apolinarego Biskupa.
Poniedziałek: S. Krystyny Panny Męczen.
Wtorek: S. Jakóba Apostoła.
Środa: Anny Matki N. M. P.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

— *O zwinięciu warszawskiej czasowej komissji wojskowo-śledczej i o trybie roztrząsania spraw co do podań emigrantów polskich o dozwolenie im powrotu do ojczyzny.* Komitet do spraw Królestwa Polskiego, roztrząsnąwszy przedstawienie Ministra Sprawiedliwości w kwestjach: a) czy po zaprowadzeniu w guberniach Królestwa Polskiego reorganizacji sądowej zachodzi potrzeba dalszego istnienia ustanowionej w Warszawie czasowej komisji wojskowo-śledczej, i b) jakim trybem mają być roztrzygane na przyszłość podania emigrantów polskich o dozwolenie im powrotu do ojczyzny, uchwalił: 1) upoważnić Ministra Sprawiedliwości, za porozumieniem z Szefem Żandarmów i Jenerał-Gubernatorem Warszawskim, do wydania rozporządzenia względem przekazania roztrząsanych w warszawskiej komisji wojskowo-śledczej spraw, dotyczących przestępstw stanu, respective władzom sądowym; po wykonaniu tego, komisję pomienioną zwinąć, przyczem urzędnicy takowej mają być uznani za spadłych z etatu na zasadzie ogólnej, i 2) sprawy co do podań emigrantów polskich o dozwolenie im powrotu do ojczyzny, roztrzygać i nadal trybem dotychczasowym, na zasadzie Najwyższego rozkazu z 18 (30) czerwca 1871 roku i dodatkowych doń rozporządzeń rządu, z zastrzeżeniem, że dochodzenie co do tych emigrantów ma być powierzone osobnej komisji śledczej, złożonej z urzędników zarządów jenerał-gubernatorskiego warszawskiego i żandarmskiego warszawskiego, której skład ma być ustanowiony za bliższem porozumieniem się Ministra Spraw Wewnętrznych z Szefem Żandarmów i z Jenerał-Gubernatorem Warszawskim.

Najjaśniejszy Pan uchwałę komitetu Najwyżej zatwierdzić raczył. (Dz. Warsz.)

— Najwyższy Ukaz imienny, wydany do Senatu Rządzącego:

1876 roku 1 lipca Starszemu prezesowi izby sądowej warszawskiej i zarządzającemu czasowo komisją rządową sprawiedliwości, rzeczywistemu radcy stanu Gerardowi—Najmiłościwiej rozkazujemy zasiadać w Senacie Rządzącym, z pozostawieniem przy zajmowanej przez niego posadzie starszego prezesa izby sądowej warszawskiej i zawansowaniem na radcę tajnego. (Dz. Warsz.)

Komplet do zdania służby po Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polskiego.

Obwieszczenie.

Zawiadamia strony interesowane, że akta i głosy obrończe do spraw cywilnych, na wokandach Sądu Appellacyjnego wiszących, a mających być wprowadzonemi w Warszawskiej Izbie Sądowej, z powodu potrzeby przełożenia obron na język ruski, wydawane będą tym Obrońcom, którzy je przy podaniach złożyli, jeżeli są utrzymani w służbie obrończej przy nowych Sądach.—Akta złożone przez Obrońców nieutrzymujących się w służbie, odebrane być mogą z ich upoważnienia, przez nowo mianowanych Obrońców do dnia 1 (13) września b. r. w razie zaś nieodebrania, przesłane zostaną Warszawskiej Sądowej Izbie. — Przewodniczący w Komplecie, Radca Stanu *Karpiński.*

— Prezes zjazdu sędziów pokoju 1-go okręgu petrokowskiego podaje niniejszem do wiadomości, że mianowani zostali pełn. obow. komorników sądowych przy tymże zjeździe: podpisarz sądu policji poprawczej w Petrokowie Juljan Kijeński i dymisjowany kancelista 1-ej klasy, szlachcic Ignacy Zenowicz-Suszyński.—Woźnymi sądowymi: woźny sądowy pokoju w Petrokowie Teofil Strzyżewski i komornik przy sądzie pokoju w Łodzi Władysław Kasperkiewicz—wszyscy czterej od 1 (13) lipca r. b. (D. W.)

Wiadomości miejscowe.

═ Z początkiem sierpnia czynności Banku Polskiego, wedle zwyczaju, na kilka tygodni zamknięte zostaną.

═ Po przeniesieniu Izby Sądowej do gmachu b. Senatu, w dotychczasowym budynku Komissji Sprawiedliwości prócz mieszkania prywatnego starszego prezesa Izby, mieścić się jeszcze będzie Trybunał Handlowy i biuro statystyczne.

═ Wczoraj w przepełnionej sali Teatru Letniego dano po raz drugi wznowioną „Niemą“. Szczególnym faworem publiczności cieszyły się chóry, które też rzeczywiście na pochwałę zasługują. Dawno nie pamiętamy w tym śpiewającym legionie takiej zgody i ruchu zarazem. Panna Eifler w rolę swoją tchnęła więcej życia, mimika jej staje się coraz wyrazistszą, pozy zaś uderzają wdziękiem.

═ Dnia 19-go lipca 1845 roku ukończony został pierwszy łuk Nowego Zjazdu, łączącego Warszawę z Pragą, za pośrednictwem stałego żelaznego mostu.

═ W roku 1656 w dniu 20 lipca Prusacy pomagający Szwedom i Rakoczemu wkroczyli do Warszawy.

═ PP. Doroszyński i Terenkoczy krzątają się około swojej sceny w Tivoli. Dowiadujemy się, że p. Terenkoczy wróciwszy przed kilkoma dniami ze Lwowa, przywiózł ze sobą dwie nowości dramatyczne, z których jedna należy do najwięcej sensacyjnych utworów ostatnich czasów. Mówimy tu o „Emigracji chłopskiej“ Anczyca, którą bodaj czy nie wcześniej od teatru naszego wystawi towarzystwo poznańskie. Drugim nabytkiem jest nowy pięcio-aktowy dramat, (a nie komedja, jak jedno z pism tutejszych doniosło) Bałuckiego, p.t. „Rodzina Dylskich.“ Jest to pierwszy dramat znanego u nas dobrze komedjo-pisarza, przedstawiający smutne dzieje rodziny mieszczańskiej, pełen podobno silnych efektów i prawdy życiowej.

═ Damom naszym moglibyśmy zamiast głęboko dekoltowanych sukien, dla ochłody, poradzić środek praktykowany przed dwoma tysiącami lat przez piękne rzymianki. Nosiły one w ręku kryształowe kule, które uważały za rodzaj nietopliwego lodu, albo też sferoidy bursztynowe, chłodzące przyjemnie, a rozgrzane zaś perfumowały miłą wonią klasyczne rączki modnych dam rzymskich.

Dotąd nic jeszcze, ale najciekawszy szczegół zachowaliśmy na koniec.

Zgadnijcie też panie, co na łabędzich szyjach zamiast aksamitek nosiły córki Romy?—oto młode oswojone węże, które swem naturalnem zimnem chłodziły ich rozgrzane łona.

A co?—Zamiast przytulać niejedną zdradną żmiję do serca, czy niepraktyczniej robiły elegantki klasycznych wieków...

Probatum est.

═ Dziś rano usunięto już parkan okalający rozebraną część pałacu Brühlowskiego. Jednocześnie odbywa się wywożenie gruzów i niwelacja całego placu.

═ Otrzymali pozwolenie na budowę domów w Warszawie:

Pan Sztern pod Nr 2385a na Nowolipkach na 2 piętrową kamienicę i 3 piętrową oficynę.

Pan Kobryner pod Nr 1147d na Twardej na 2 piętrową kamienicę z oficyną.

═ Na odarnionej pochyłości po prawej stronie tutejszego zjazdu—nie dochodząc łazienek akcyjnych, znajdują się oddawna schody drewniane, prowadzące z dołu od łaźni na sam Zjazd. Schody te opatrzone poręczą mimo swej spadzistości są mocne i bezpieczne. Kilka dni temu przechodzący tamtędy jeden z starszych majstrów murarskich dostrzegł, że tuż przy ostatnim stopniu tych schodów od dołu, wykopany zo-

UCZENI.

Od dawna gdzieś tam powiedziano że: „uczeni są to ludzie, którzy w swoich rozumowaniach grzęzną jak w trzęsawisku,—a różnią się tem tylko od reszty śmiertelników, że grzęzną głębiej od nich.“

Pan Flourens, ten sam, którego Akademja francuzka uznała większym pisarzem od Wiktora Hugo, i którego wybrała przed nim, na swojego członka—otóż ten pan Flourens miał kiedyś ciekawy odczyt w Akademji.

Treścią tego odczytu była silna trucizna, którą dzicy mieszkańcy Orenoku zaprawiają swoje strzały, żeby niemi śmiertelnie ugodzić nieprzyjaciela.

Wyobrażam sobie w tej chwili wyraz twarzy szanownych, filantropijnych a z powołania nie dzikich, ale tak zwanych ucywilizowanych słuchaczy, dowiadujących się z odczytu p. Flourens, o barbarzyństwie dzikich mieszkańców Orenoku! Lecz idźmy dalej.

Pan Flourens żywo opisywał śmiertelne rany spowodowane zatrutemi strzałami mieszkańców nadbrzeżnych Orenoku.

Uczeni słuchacze tego odczytu zgodzili się jednomyślnie nazwać truciznę, zatruwającą te strzały, *curarą.*

Curare po łacinie znaczy „uzdrowić.“ Czy szanowni członkowie Akademji nazwali tem mianem silną truciznę dla tego, iż leczy tak radykalnie i szybko?

Rzeczywiście... człowiek ugodzony strzałą, zatrutą curarą, ma tylko dwie minuty do życia...

Uczeni członkowie Akademji nazwali więc truciznę dzikich, curarą. Uczeni chętnie udzielają przezwiska nieznanym rzeczom!

Jednak uczeni członkowie Akademji, ochrzciwszy truciznę nowem mieniem, podzielili się na dwa obozy.

Większa część dowodziła, że trucizna ta pochodziła z jadu pewnego gatunku węża.

Mniejszość utrzymywała, że jest wywarem z jakiegoś ziela.

Taka niezgodność zdań stawała się bardzo niebezpieczną dla szanownych członków Akademji, łatwe to do zrozumienia, gdyż rzeczywiście od pochodzenia zwierzęcego lub roślinnego trucizny, zależały odmienne dalsze i szczegółowe jej określenia.

Pan Flourens nie zwracał uwagi na niedogodność zdań swoich kolegów, i w dalszej rozprawie nad curarą, tę straszną truciznę dzikich mieszkańców z nad brzegu Orenoku, którzy podług niego, chociaż nie wymyślili ani prochu, ani armat, ani kartaczów, ani ognia gregorjańskiego, ani min, ani żadnej z tym podobnych przyjemnych rzeczy, niemniej byli niebezpiecznemi tępicielami rodu ludzkiego, podawał środek na zapobieżenie skutkom tej okropnej trucizny.

Odczytał więc rozprawę nad użyciem jodu i bromu. Dowiódł, że w razie zranienia strzałą zatrutą curarą, potrzeba natychmiast na razie postawić ciepłą bańkę i natychmiast wpuścić na tożmiejsce, mocną solucję jodu albo bromu.

Po odczytaniu tej rozprawy, pan Duméril, także członek akademji, poprosił o głos.

Pan Duméril jest śmiałym i uczciwym uczonym, a do tego zna się dobrze na jadowitych wężach.

Kilka lat temu, znajdował się właśnie na naukowej wycieczce z swoim synem i z kilkoma uczniami, spotkał węża i pochwycił go ręką.

— Ojcze, zawołał żywo młody Duméril, to jadowita żmija!

— Wiem doskonale, odrzekł spokojnie pan Duméril.

— Alež ona cię ukąsi?

— Ukąsiła mnie już; ale nie krzycz tak głośno, bo ją wystraszysz.

Na te słowa pan Duméril wpakował jadowitą gadzinę do szklanego słoja.

Zanim zdołał to zrobić, żmija ukąsiła go sześć razy.

Gdy już słoik dobrze zamknął i schował, uczuł dopiero rodzaj omdlenia; wtedy zajął się sobą, rozszerzył rany scyzorykiem, żeby módz w nie wlać alkalji. Odpłacił swoje zamiłowanie do nauki lekką słabością; ale posiadał zbiór jadowitych żmij, którego brakowało w muzeum paryzkiem, i zapełnił lukę w swojem pięknem dziele o gadach.

Pan Duméril więc zabrał głos i zrobił uwagę, że rana zrobiona przez węża, jest tak małą, że potrzebuje koniecznie rozszerzenia, inaczej środek zaradczy nie dojdzie tam, gdzie doszedł trujący jad; przypuszczał, że tož samo miało miejsce przy zranieniu strzałą zatrutą.

W tem miejscu przypuszczamy, że pewne uwagi nastręczyć się musiały, chociaż niektórym członkom uczonego zgromadzenia.

I tak: przypuściwszy, że Europejczyk ugodzony zatrutą strzałą curarą, przez dzikiego mieszkańca z nad brzegów Orenoku, i że tenże europejczzyk miał nieprawdopodobne, ale nieopisane szczęście spotkania w tejże sekundzie, jednego z uczonych członków akademji francuzkiej; napotkany tak szczęśliwie uczony, niechybnie zaraz rozszerzyłby mu ranę i natychmiast przystawił na niej ciętą bańkę; po czem powinienby mu wpuścić mocną solucję jodu albo bromu.

Przypuśćmy, że chwilę zawacha się między jodem a bromem.

Przypuśćmy również, że uczony członek akademji, pomimo, że jest zręcznym operatorem, i zarazem szybko działającym człowiekiem, potrzebować będzie do odbycia całej tej operacji, przynajmniej ośm minut czasu...

A że trucizna curara pozwala tylko żyć zatrutemu dwie minuty, od sześciu minut więc, ugodzony [illegible]yć przestanie, zanim go zdążą wyratować!

Coby się jeszcze stało, gdyby zraniony, zamiast jednego, napotkał dwóch uczonych, którzyby nie byli w zgodzie z sobą i chwilę małą sprzeczali się, nad środkami zaradczemi?

stał rów znacznej wielkości na przeprowadzenie kanału.

Pan majster jako rzeczoznawca zauważył, że bok wykopanego rowu od strony schodów niebył podstęplowany, a tym sposobem całym ciężarem ogromne schody te usunąć się mogły i idących w tę porę narazić na wypadek.

Zbliżył się więc do dozorującego kopaniem i w sposób przekonywający radził, by bezwłocznie podbić kazał stemplami ciesielskiemi bok rowu dla bezpieczeństwa powszechnego.

— Diablić tam asanu wtrącać się każą do cudzych rzeczy, a zresztą niech ich tam czort porwie — odpowiedział rozgniewany tą rezulotnością starozakonny pisarz pana entreprenera robót.

Majster murarski obojętnością taką zdziwiony udał się w swoją drogę, a tylko okolicznych przestrzegał aby do czasu ukończenia kanału po schodach rzeczonych nieprzechodzili.

W parę dni potem z rana ten sam majster murarski, mając roboty w poblizkości łaźni akcyjnej, przechodząc Zjazdem posłyszał od strony tych samych wiszących schodów na Zjeździe krzyk niezmierny i ujrzał wielkie zbiegowisko ludzi.

Pospieszył więc na miejsce i ze zdziwieniem ujrzał schody upadłe i przygniatające obiedwie nogi pana pisarza, który djabłu poruczył robotę i lekceważył bezpieczeństwo.

Podobno nieszczęśliwy zagrożony jest wiecznem kalectwem.

= Dziś rano widzieliśmy małego chłopczynę z ulicy Żelaznej idącego ulicą Elektoralną i zalewającego się łzami. Niemógł on podołać ciężarowi żelaznego przyrządu od maszyny do szycia, który mu nieść kazano na Leszno! Jakiś szlachetny człowiek przyjęty litością, wziął ciężar na ramię i doniósł go chłopczynie do ulicy Orlej. Smutne to a częste wypadki nadużywania praw przez niektórych z pp. majstrów.

= Wiadomo każdemu ile w czasie gorąca dokuczliwemi są dla koni i wołów, muchy obsiadające tysiącami ich grzbieta. Zdaje się, iż warto ogółowi zakomunikować wiadomość o nowym łatwym bardzo sposobie zasłonięcia tych zwierząt od natarczywości musiej. Należy tylko wodą z wygotowanych mocno liści orzechowych nacierać, szczególniej ogon i nozdrza. Dekokt ten zabezpiecza nietylko od samych much, ale niszczy jajeczka, które muchy składają zwykle na karku koni i wołów.

= Wczoraj o godzinie w pół do drugiej po południu przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 34, w giserni p. Kwiecińskiego, od naftowej lampy, zatlił się sufit. Dano znać o tem do oddziału IV-go Mirowskiego, zkąd przybyli natychmiast topornicy i ogień ugasili. W zabudowaniu jak również i w ruchomościach żadnych strat nie było.

= W kościele w Częstoborowicach w powiecie Krasnostawskim, dnia 27 z. m., jako w 50tą rocznicę zawartych związków małżeńskich, stanęły przy ołtarzu trzy zgrzybiałe pary włościan: Andrzejowstwa Bisów ze wsi Stryjny, Tomaszowstwa Brusów i Piotrowstwa Piąsaków ze wsi Pilaszkowic. Błogosławił JX. Alfred Orłowski, Administrator parafji, w obec rozrzewnionej licznej gromadki dzieci, wnuków i prawnuków.

= Rzezimieszkowie warszawscy korzystając z zachwytu publiczności nad „Podróżą światową" odbyli wczoraj wyprawę do kieszeń alkazarowych widzów.

Śmiali ci panowie dokonali operacji na siedmiu ofiarach, porywając co się dało, pieniądze, chustki i tym podobne rekwizyta.

Krótką jednak była ich radość, albowiem schwytano ich rychło i oddano w ręce sprawiedliwości.

= Ubiegłej nocy czeladnik szewcki Piotr K. przybywszy na barkę przywiązaną do brzegu w bliskości szlachtuza na Rybakach, rzucił się do wody i utonął.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach chorych przybyło 59, wyzdrowiało 57, umarło 7, pozostało 1378, t. j. mężczyzn 654, kob. 724, z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 129, kobiet 95.

= Dziś w nocy uciekł ze szpitala Jana Bożego, znajdujący się tamże na kuracji obłąkany Michał M. b. szynkarz lat około 50 mający. Dotąd go jeszcze nie odszukano.

= (*Art. nadesł.*) Szanowny Redaktorze! Oto przykład nieprzestrzegania ostrożności. W jednej z posesji przy ulicy Czerniakowskiej mieszczącej w sobie przeszło 60 lokali, a więc co najmniej 200 lokatorów, dół kloaczny znacznej obszerności jest zupełnie odkryty, wskutek czego nie tylko powietrze jest zarażone lecz i rodzi się niebezpieczeństwo dla przechodzących. Onegdaj wieczorem około godziny 9-tej mieszkaniec tego domu niejaki D... będąc w stanie nietrzeźwym w bójce z własną żoną kobietą już około lat 50 liczącą, wepchnął takową do wspomnionego dołu. Szczęściem, że prędko nadbiegli mieszkańcy, nieszczęśliwą ofiarę gniewu i niedbalstwa z kloaki wyciągnąć zdołali i tymczasowy dali jej ratunek. Z trudnością przyszło ją ocucić z odurzenia, a osłabioną i pobitą, staraniem miejscowego rządcy domu odesłano do Ujazdowskiego szpitala. Męża jej przytomni mieszkańcy, gwałtem odstawili do najbliższej budki policyjnej. Dowiadujemy się wszakże obecnie, iż tenże dziś znaleziony został nieżywym w ogrodzie sąsiedniej posesji.

Z uszanowaniem *Ig. Ka...*

= Pan Sosnowski w Łomży utworzył projekt skojarzenia kredytu miejskiego w znaczniejszych miastach Królestwa.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego": od p. W. G. rs. 1 na rzecz zakładu moralnie zaniedbanych dzieci, w nadziei, że instytucja ta wyda lepszych obywateli od tych, którzy względem niego i żony okazali tak nadzwyczajny brak wychowania przy wsiadaniu do wagonu kolei żelaznej zeszłej soboty;— od J. K. kop: 75 dla najbiedniejszych, za nieprzyzwoite obejście się służby-

— Pani K......... nadesłała w tych dniach dla niezamożnych uczennic pracowni Włocławskiej rs. sto, która to summa została użyta dla panny Józefy Boczkowskiej, na miesięcy pięć z życiem, mieszkaniem i wszechstronną nauką. — W imieniu więc ubogich uczennic przełożona pracowni składa pani K. podzięki, nadmieniając, że szlashetna dążność w wspieraniu pracy, jest najchojniejszą jałmużną, zapobiegającą nędzy i zepsuciu.—Przełożona pracowni *A. Bufle.*

— Broszkę, znalezioną w Saskim ogrodzie, za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Inspektor Szkoły Wyższej Rzemieślniczej w mieście Łodzi* podaje do powszechnej wiadomości, że osoby, mające zamiar kształcić swe dzieci we wzmiankowanej szkole (sześcioklasowej), winny podania o przyjęcie, pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, na imię Inspektora, złożyć w Kancellarji Szkoły najpóźniej do dnia 3 (15) sierpnia r. b. Przy podaniu należy dołączyć metrykę urodzenia i świadectwo pochodzenia. Egzamina wstępne odbywać się będą od 5 (17) do 13 (25) sierpnia, od godziny 9-ej z rana.

— *Panu W. S.* z ulicy Elektoralnej.— Redakcja za to nie płaci. Prosimy o nadesłanie znaczenia zakomunikowanej.

— *Panu Józefowi T.*— Nie.

— **Sprawozdanie tygodniowe** Domu handlowego M. Baranowski & Comp. w Gdańsku. — *Sobota dnia 15 lipca* 1875 r. — Pszenica była w tym tygodniu na naszym targu w bardzo wątłem usposobieniu i to z powodu nadchodzących niepomyślnych wiadomości z zagranicy. Eksporterzy nasi nie mogąc za granicą zrobić żadnego interesu, z targu zupełnie się usunęli i nic kupować nie chcą, pomimo, że oddawcy o 5—8 marek na tonie zniżyli. W ogóle sprzedano tylko 760 ton, które po części młynarze tutejsi wzięli na konsumcję miejscową.

Ceny były w końcu następujące:

PSZENICA	Tona z 2000 funt. celnych 2442 f. pud.		Waga holenderska		Korzec Warszaw. Waga pudowa 242 fun. pud.	
	Marek		Funtów		Kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Pszenica:						
Jara	196	198	125	126	7.26	6.37
Jasno-pstra	204	205	127/8	128/9	7.56	7.60
Stara, pięk. pstra	208	209	127	128	7.71	7.75
Żyto:					korzec 232 fu.	polski pudów.
Stare polskie	—	154	—	120	—	5.48
Świeże polskie	156	164	120	124	5.62	5.83
Krajowe	160	161	120	121	5.69	5.72
					korzec 202 fu.	polski. pudów
Rzepik	270	283	—	—	8.68	8.80

Kronika zagraniczna.

× Program pogrzebu **Fredry** we Lwowie został już w poniedziałek ułożony. Wszystkie korporacje i deputacje zebrać się miały we wtorek przed godziną 10-tą. Orszak wyruszyć miał z pałacu Fredrów, i podążyć do kościoła Św. Mikołaja, gdzie Nabożeństwo żałobne mieli odprawić duchowni trzech obrządków. Mowę głosić miał ks. Gollchowski, bernardyn. Trumna niesioną być miała ulicami: Mikołajską, Fredry, Halicką, Kopernika, Nowym-Światem aż do rogatek, skąd zwłoki odwiezione zostaną do grobu familijnego w Rudkach. U końca miasta pożegnać miał zwłoki imieniem miasta i Akademji b. profesor Uniwersytetu lwowskiego Antoni Małecki. Wszystkie cechy i korporacje lwowskie zapowiedziały swój współudział—inne galicyjskie przysłać miały swoich deputatów. *In corpore* stawić się miał w orszaku pogrzebowym Wydział krajowy galicyjski, senat wszechnicy lwowskiej, deputacja akademii Krakowskiej, Rada miasta Lwowa. Na trumnie spoczną wieńce od obywatelstwa, literatów, poetów i towarzyszów sztuki drukarskiej. Kondukt prowadzić miał ks. Arcybiskup Wierzchlejski. Trzy chóry śpiewaków piać miały śpiewy żałobne. Henryk Jarecki napisał marsz pogrzebowy na tę smutną uroczystość. Ulice pochodu przybrano żałobnie— ze szczytów domów powiewały czarne chorągwie. W teatrze Skarbka i letnim nie było dni kilka przedstawień. Powiewają na nich żałobne sztandary. Dziś ma być graną „Zemsta" z której cały dochód przeznacza dyrektor Stanisław Dobrzański na fundusz konkursu dramatycznego, imienia Aleksandra Fredry.— W Fredrze zgasł ostatni członek b. Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk.

× W Wiedniu dało się 17 t. m. uczuć silne trzęsienie ziemi o godzinie 1 minut 22 po południu. W ciągu ostatniego dziesięciolecia po raz trzeci powtarza się ta niemiła niespodzianka wulkaniczna, ale tym razem była ona efektowniejszą od poprzednich; uderzenia pojedyncze trwały 2—3 sekund i powtarzały się z siłą, jakiej w podobnych wypadkch najstarsi tutaj nie pamiętają. Nieszczęśliwych następstw, oprócz panicznego strachu nie wywołało to zaburzenie.

× Kongres nauczycieli i przewodniczących w Instytutach Ociemniałych odbędzie się w r. b. w Dreznie w dniach 25, 26 i 27 lipca, pod prezydencją dyrektora G. Rejnhardta.

× W dniu 12 b. m., w sali Wrocławskiego Uniwersytetu, bronił doktorskiej rozprawy pan Darysz, i po obronie uzyskał z rąk Professora Nehringa, znanego literata, dyplom Doktora filozofji.

† Za duszę ś. p. Alexandra z Pleszowic **Hr. Fredry**, (b. Kapitana b. wojsk polskich, Kawalera wielkiego krzyża orderu Franciszka-Józefa, polskiego krzyża Virtuti militari, Legji Honorowej, medalu Śtej Heleny, b. Deputata wydziału stanów i posła na sejm galicyjski, członka b. Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk, Akademji Umiejętności w Krakowie, Paryskiego Towarzystwa historyczno-literackiego, honorowego Obywatela miasta Lwowa,) zmarłego we Lwowie dnia 15 b. m., odprawione będzie jutro o godzinie 11ej przed południem, w kościele Śgo Krzyża, Nabożeństwo żałobne; na które spowinowacony z Familją Fredrów, stale tu zamieszkały, zaprasza wszystkich Przyjaciół, Wielbicieli i Znajomych wielkiego poety.

† Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Sniechowskiego**, odbędzie się o godzinie 10ej z rana, Wotywa żałobna, w kościele Powązkowskim, oraz poświęcenie grobu; na które pozostała wdowa z dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

† Jutro, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Kryspiny z Siewielińskich **Stelmowskiej**, odprawi się za spokój jej duszy Wotywa, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, obok skweru, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie $9^1/_2$ z rana. —12,384—

† W dniu jutrzejszym o godz. 9 rano, odbędzie się w kościele Ś-to Krzyzkim Wotywa żałobna za dusze ś. p. Aleksandra i Sabiny z Gostkowskich **Grzegorzewskich**, na którą zaprasza się Krewnych i Przyjaciół.

† W piątek 21 b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci Dr. Władysława **Winnickiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godzinie 10-ej z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zmarłego. =12437—

† Ś. p. Ignacy **Lutoborski**, emeryt, b. sędzia prezydujący w Sądzie Poprawczym w Płocku, następnie obywatel ziemski i sędzia pokoju, przeżywszy lat 72, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 3 b. m. zakończył życie w majątku Grodkowo powiecie płockim.

† Ś. p. Ludwik **Wiśniewski** obywatel, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami zszedł z tego świata w dniu 18 Lipca r. b. w wieku lat 52. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z pięciorgiem dzieci, zaprasza Krewnych, przyjaciół i znajomych na Nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia N. M. Panny przy ulicy Leszno w dniu 8/20 Lipca r. b. o godzinie 10-ej z rana, a następnie wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godzinie 6-ej z południa na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —12423—

† W imieniu mojem i rodziny pozostałej po ś. p. Mężu moim składam serdeczne podziękowanie Przyjaciołom, Kolegom, Znajomym zmarłego i wszystkim tym, którzy uczestniczyli w wyprowadzeniu zwłok Męża mojego Ignacego **Musiałowskiego**, na miejsce wiecznego spoczynku. *Żona.*

† Życie człowieka w jakimkolwiek zawodzie zużytkowane, jeżeli celem jego jest praca, niosąca ogółowi dobro, jeżeli cnota przyświeca szlachetnym jego czynom,

godzien jest wspomnienia, jako pożyteczny członek społeczności. Takim był bez zaprzeczenia zgasły w dniu 22 czerwca r. b. w 65 roku życia ś. p. Jan-Michał Rudert tutejszy obywatel i fabrykant instrumentów smyczkowych. Ojciec ś. p. Jana, Jan Rudert, przybywszy do nas w r. 1818 wraz z dwoma swemi małoletniemi synami z Saksonii, dał początek pierwszej w naszym kraju fabryce strun i wyrobom instrumentów. Praca i wytrwałość walczyły z napotykanemi przeszkodami; z czasem jednak, firma Ruderta wyrobiła sobie rozgłos i uznanie. Po śmierci ojca, dwaj bracia Henryk i Jan równie uzdolnieni, nieopuszczając kraju, w którym ich rodzic dał im wykształcenie, rozdzielili pracę pomiędzy siebie, otworzywszy dwie oddzielne fabryki; odtąd ś. p. Jan-Michał poświęcił się w zupełności tej niezmordowanej pracy, która mu zjednała licznych zwolenników i pod swym kierunkiem wyrobił ludzi zdolnych; a mimo utraconego następnie wzroku, z równem zawsze zamiłowaniem troskliwie czuwał nad działalnością zakładu, który mu wyrobił imię i niezależność. Jako człowiek, moralnością przodował na drodze życia. Najlepszy mąż i ojciec, najzacniejszy towarzysz i przyjaciel, kochany był i ceniony od wszystkich... To też pochód pogrzebowy stanowiły tysiące ludzi niosący z serca ostatnią posługę czcigodnemu pracownikowi i przyjacielowi. Rzewne słowo przewielebnego J. Ks. Otto wyrzeczone nad grobem, wycisnęło nie jedną łzę żalu po stracie ś. p. Jana.. Pokój jego popiołom!

Wiadomości Polityczne.

Mowa Derbego wywarła w całej Anglii jak najlepsze wrażenie. Pod tym względem nie pomylił się pan Brigt przewódzca deputacji, gdy po skończonej mowie powiedział ministrowi, że kraj cały przyjmie wyznanie jego ze szczerem zadowoleniem „Times" wychwala oświadczenie Derbego i uważa je za najlepszy, najdokładniejszy, najpełniejszy objaw przekonań w sprawie wschodniej. Można się spodziewać, że mowa w ten sposób przyjęta przez powszechność angielską, przytępi opozycję parlamentarną, która ma wystąpić w bieżącym tygodniu z okoliczności zapowiedzianego złożenia Izbie gmin korrespondencji dyplomatycznej. Anglia chce pokoju i do wojny zmuszoną tylko być może. Nie ma ona nic do zyskania przez wojnę, wszystko zaś co ma, zachować może przez pokój. Ze wszystkich mocarstw w Europie Anglia najusilniej dąży do zapobieżenia wojnie; gdziekolwiek płomień wybuchnie, choćby najdrobniejszy, ona spieszy go przygasić—nie chce wybuchu, bo wybuch mógłby i ją ogarnąć i ten sam zmysł zachowawczy, który teraz nakazuje trwać w pokoju, mógłby zniewolić ją do uczestniczenia w wojnie. Wojna pociągnęłaby za sobą nie tylko ofiary — ale i przewroty, które — kto wie, czyby jeszcze na korzyść Albionowi wyszły. Ztąd też Anglia jest najszczerszą przyjaciołką pokoju w Europe — i którekolwiekbądź stronnictwo znajdzie się u władzy zastanie tam już gotową politykę, z pod której bezkarnie wyłamać mu się nie będzie wolno. Wie o tem dobrze stronnictwo liberalne, któremu przewodniczy w parlamencie Hartington i w jego krzykach i palpitacjach więcej jest stronniczych manewrów, więcej chęci skompromitowania gabinetu Dizraelego niż rzeczywistej obawy o to, aby się przypadkiem *premier* samochcący w objęcia Bellony nie rzucił.

W Wiedniu nie wierzą w to, aby Rumunja istotnie zażądała od Turcji odstąpienie ramienia Dunaju zwanego Suliną. O dwóch nnych żądaniach dotychczas żadnego zaprzeczenia nie mamy. Jeżeli je Rumunja istotnie postawiła, byłby to oryginalny sposób pojmowania neutralności nie jako obowiązku — ale jako nadzwyczajnej przysługi. Neutralność byłaby tu dobrym geszeftem handlowym. Porta nie znajduje się jeszcze w tem położeniu, aby jej książe Karol mógł warunki dyktować i dla przyzwoitości tylko dyplomatycznej wnosił żądanie, zamierzywszy w każdym razie wziąć to, czego chce, bez niczyjego zezwolenia. Gdyby więc nawet Rumunja rzeczywiście dążyła do owych korzyści, jakie wczorajszy telegram wymienia, to jeszcze bardzo wątpliwą byłoby rzeczą: czy kiedykolwiek zamiary swe urzeczywistni.

Protestacya katolików zamieszkałych w Bośnii nadesłana do dziennika „Presse" przeciwko panowaniu serbskiemu *in spe*, dała początek wieściom o przyłączeniu tej krainy do Austrji. Podobno Rossja nawet na tę kombinację przystaje. Konsul austryjacki Teodorowicz — nie umiemy powiedzieć gdzie on urzęduje— przesłać miał świeżo swemu rządowi podanie otrzymane od Bośniaków, za przyłączeniem przemawiające. Podczas gdy jedne dzienniki nagromadzają szczegóły nie sprawdzając ich należycie; inne znowu nie czekając na sprawdzenie, biorą wszystko za bardzo już poważny materjał do rozpraw i zastanawiania się nad tem, o czem zaledwie wspomnieć warto. Tak „Ellönör", peszteński oświadcza się przeciwko przyłączeniu z tych ważnych pobudek, że *najpierw* przyrost terrytorjalny i włączenie nowych żywiołów pociągnęłoby za sobą wstrzymanie rozwoju wewnętrznego monarchji austryjackiej, *powtóre* biorąc Bośnię Austrja byłaby narażona na ciągłe starcie z Europą, *a potrzecie* przyłączenie byłoby dobrodziejstwem bardzo kosztownem.

Na widowni wojennej to tylko się nowego wydarzyło, o czem doniósł wczoraj telegraf ze Stambułu, a na co najmniejszego nie mamy sprawdzianu. W doniesieniu tureckiem ważniejsze od pomyślnej rozprawy pod Ak-Palanką, jest wycofanie się Serbów nie tylko ztamtej miejscowości, ale i z Babinej Glawy, którą jenerał Czernajew trzymał już jako swoją. Widać dalej z tego doniesienia, że od Sofii postępują znaczniejsze siły tureckie, może nawet pod wodzą samego seraskiera Adbul-Keryma, który dnia 8 b. m. wyjechał wreszcie ze Stambułu dla objęcia dowództwa około Niszu.

Achmet-Muktar dnia 16 b. m. wysłał do Porty telegram, w którym wszystkie doniesienia Czarnogórców o zajęciu doliny Gacka, i o zwycięzkiem w ogóle posuwaniu się ku Mostarowi, za zmyślone uważa. Głównodowodzący w Hercegowinie twierdzi, że od dnia 13 b. m., t. j. od rozprawy w wąwozie Załomskim, nie było żadnego starcia. Telegram dubrownicki ze źródeł słowiańskich opiewający, że Czarnogórcy stoją już tylko o milę od Mostaru i spodziewają się tegoż samego dnia dobyć miasta — wysłany został dnia 17 b. m.. Ma on więc niby większe za sobą prawdopodobieństwo jako późniejszy; tylko nadzieja zdobycia Mostaru w ciągu kilku godzin wydaje się urojoną—a pytanie jeszcze wielkie: ilu to Czarnogórców podsunęło się o milę drogi od miasta?

Ost. Wiad. — Doniesienie ze Stambułu o zdobyciu szańców Serbskich pod Ak-Palanka i cofnięcie się Serbów z pod Babinej-Głowy znajduje potwierdzenie w telegramie Agencji „Havas-Reuter" ze Stambułu d. 17 b. m. w tej treści wysłanym:

„Armia Turecka wyruszyła dziś na Aleksinacz (w Serbii) z Niszu, Chyherkeny i Belgradżyku (na drodze z Niszu do Widynia)"

Dzienniki Stambulskie z 17 b. m. toż samo donoszą. Czernajew porzucił stanowiska pod Babiną-Głową i ustępuje przed Turkami.

Serbowie donoszą że oddziały ich zajęły dolinę Toplicy. Jeżeli Czernajew z Babinej Glawy ustąpił to i opanowanie Toplicy żadnej doniosłości mieć nie może.

D. 17 b. m., krążyły po Białogrodzie wieści o wielkiej bitwie nad Timokiem.

Dywersja serbska od Negotyna dla odcięcia Osmana-paszy okazuje się tem, za cośmy od początku uważali—czynem, który wcale na położenie wojsk tureckich nad Timokiem nie wpłynął. Jeżeli Turcy wyruszyli już z Belgradżyku to nawet i te drobne oddziałki serbskie jakie w Bulgarji być mogły musiały się cofnąć do Serbji.

Przeczą w Białogrodzie iżby rząd przenieść się miał do Kragujewac. W istocie pogłoski w tym przedmiocie, o tyle nie mają podstawy, że rząd bezpieczniejszym byłby w Białogrodzie niż w Kragujewacu w razie wtargnięcia Turków do Serbji.

Alimpicz, który przesłał już rządowi swemu sprawozdanie po dzień 9 b. m. zawierające opis rozpraw pod Beliną i Raczą (Serbowie utracili w obu tych spotkaniach 870 ludzi)—przysyła teraz opisy przerażające okrucieństw muzułmańskich w Bośnii. Muzułmanie podrzucają w górę dzieci chrześcjańskie a spadające chwytają na piki i yatagany. Żadnemu spotkanemu chrześcjaninowi nie darują życia masakrują wszystko— gwałcą kobiety, wyrzynają starców. Wyliczeniem tych wszystkich okrucieństw zajmuje się główny dowódzca korpusu trzeciego Serbów. O jego działaniach wojennych nic nie słychać. Z Białogrodu zapowiadają tylko, że się generał do większej rozprawy gotuje.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 19 lipca.

Białogród 18-go.— Wiadomość urzędowa: Usiłowania Turków posunięcia się za Drynę do Serbji zostały odparte. Oddział turecki, który uderzył na Serbów pod Mokrą-Górą (na południu) zmuszony do ucieczki. Turcy nie zalegają nigdzie serbskiego terytorjum. Oddział Duczicza zajmuje jeszcze zabrane Turkom szańce w dniu 8 t. m. pod nową Waroną, dla tego doniesienie Turków o rozproszeniu tego oddziału jest skłamane.

Wiedeń 18-go. — „Presse" podaje telegram, donoszący o bitwie Peko Pawłowicza pod Klekiem, a mianowicie, że stojący w przystani Kleckiej (przystań jest austryjacką) statek wojenny turecki ogniem działowym brał udział w bitwie, pomimo protestacji kilkakrotnej dowódzcy austryjackiej stacji morskiej. Jest to zatem widoczne naruszenie prawa ze strony Turków.

Konstantynopol 18-go.—Potwierdza się wiadomość, że Czarnogórcy wzięli Klek.

Londyn 18-go. — Wczoraj wieczór Dizraeli oświadczył w Izbie gmin, że depesze od lorda Elliota otrzymane ze Stambułu wykazują wielką przesadę w doniesieniach o okrucieństwach popełnianych w Bulgarji przez Turków. Ochotnicy chrześcijańscy zaciągają się do wojska tureckiego. W Izbie lordów Derby oznajmił, ze deklaracja paryzka obowiązuje także Anglję, a proponowanie teraz zniesienia jej, mogłoby zrodzić podejrzenie, że Anglja pragnie wywołać wojnę.

Paryż 17-go. — Rząd rumuński wygotował memorjał, w którym stawia Porcie warunki nowej ugody w celu porozumienia się. Warunki te są: Przyjęcie do ciała dyplomatycznego ajenta dyplomatycznego rumuńskiego; uznanie nazwy historycznej „Rumunja" w miejsce księztw Naddunajskich: określenie atrybucji i praw ajenta dyplomatycznego Rumunji przy W. Porcie, dokładne rozgraniczenie własności wysp na Dunaju i uznanie ze strony tureckiej sprostowania granic zarządzonego przez Rumunję w Delcie Dunaju; zawarcie między Turcją a Rumunją traktatów ekonomicznych.

Paraszyn 18-go. — Główna kwatera ks. Milana tu się teraz znajduje. Generał Alimpicz telegrafuje do księcia, że Turcy w serbskich wioskach nad Sawą w Bośnii dopuszczają się wielkich okrucieństw, mordują mieszkańców i palą posiadłości chrześcjan. Kobiety i dzieci szukają schronienia u serbów; uciekło ich dotąd kilkaset. Okrucieństwa dopuszczają się głównie baszybozuki, ale także i redyfy. Turcy naruszają w bitwach konwencję genewską, poległych w walce Serbów znajdują z odciętemi głowami lub bez nosów.

Wiedeń 18-go.—Do „Polit. Corr." donoszą z Dubrownika, że cała równina na Gaczko wraz z miastem Metokia poddała się Czarnogórcom, podobnie jak i Nowesinje i kilka przy drodze w Gaczce położonych blokhauzów. Załoga Metoki z Paszą zbiegła do obwarowanego obozu, zostawiając broń i bagaże. Mostar obwarowany przez ludność turecką, jest mocno zagrożony przez Czarnogórców. Pod Blagją spodziewaną jest bitwa. Krążą pogłoski, iż wojska Mukhtara-Paszy odeszły do Mostaru. Dewisz-Pasza ma objąć dowództwo naczelne wojska w Bośnii.

SZARADA.

Pierwsze śpi — nie śpi *trzecie pierwsze*,
Drugi zewnątrz lub wewnątrz wymaga ochłody;
W*szystkie* różne, to mniejsze, to znów w ścianach szersze.
A są zwyczajnie miejscem domowej wygody.
Jeśli zaś mieszczą w sobie i większe zapasy
To znaczy, że są w owym domu, dobre czasy.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Suchary*).

Urząd Starszych Zgromadzenia Kotłarzy, zawiadamia PP. Majstrów, iż sesja odbędzie się w Sobotę dnia 22 Lipca r. b. o godz. 5 po południu, u podpisanego pod Nr 704/59 na Lesznie w Warszawie, nadmieniając, że uczniowie, którzy nie są zapisani, najmniej przed półrokiem, na czeladzi wypisani nie będą.

Starszy Zgromadzenia **Wilhelm Hartmann.**

3—3 — 12273 —

Wykład kroju sukien damskich

przez

A. GAŁECKĄ,

jest do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena kop. 50. Główny skład w Zakładzie nauki kroju, ulica Długa Nr 32

—6 — 11753 —

PRACOWNIA SUKIEN

A. KONOPNICKIEJ,

z dniem 10 Lipca r. b., przeniesioną została na ulicę Orlą Nr 6, mieszkania 3, pierwsze piętro od frontu, gdzie również jak dawniej udzielają się

LEKCJE KROJU

sposobem francuzkim.

—12385—1—3

W tych dniach przez podpisanego **otworzonym został**

Zakład Gastronomiczny,

w miejscu dotąd nieistniejącym, z ogrodem, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej, w domu pod Nrem 1340 hyp., 15 nowym, wprost ulicy Włodzimierskiej.—Podpisany pragnąc zjednać sobie względy Szanownej Publiczności, ma zaszczyt donieść, że ceny potraw, trunków, napoi i innych przekąsek, są nader umiarkowane, a przytem rychła usługa w obstalunkach i zamówień co do dania potraw, przekona się Szanowna Publiczność na miejscu.

T. Kędzierski.

—12316—1—1

HOTEL PARYZKI.

Niniejszym mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że w d. 8 Lipca b. r., objąłem Restaurację w tymże Hotelu i urządziłem ją z konfortem i elegancją, na wzór podobnych zakładów za granicą, prowadząc cały interes osobiście i wchodząc sam w najmniejszy szczegół mego zakładu, polecam się względom Sz. Publiczności, zapewniając z mej strony, że pod każdym względem zasłużyć na jej zadowolenie, jest mojem jedynem staraniem—i tak w doborze potraw elegancji i pośpiechu, jak i umiarkowanych cenach, mam nadzieję, że każdy z WW. i WW. Panów zadowolonym będzie;—do godziny 4 wydaję **Obiady po kop. 50,** a na ambonamenta miesięczne **po 45 kop.** — więc taniej niż w innych pierwszorzędnych restauracjach. — **Śniadania** od godziny 10 rano,—**Kolacje** do godziny 12 w nocy, tak w ogólnym salonie jak w oddzielnych gabinetach, dostać można.—Piwnica moja zaopatrzona we wszelkie wina i napoje, z najlepiej renomowanych firm.

NORBERT Z.

—12358—1—3

FABRYKA POWOZÓW

Stanisława Kozłowskiego

w Warszawie,

egzystująca bez przerwy lat 22, przeniesioną została od Ś-go Jana z domu Nr 11, przy ulicy Mazowieckiej, na też samą ulicę naprzeciwko pod Nr 6-ty do domu dawniej Bromirskiej, gdzie jest prowadzona na wyższą skalę jak dotąd. Rzeczona Fabryka posiada znaczną ilość wszelkiego rodzaju Powozów, jakoto: Karet, Landar, Koczy z fordeklami i bez, Faetonów i t. d., oraz kilka sztuk Powozów używanych w jak najlepszym stanie. Fabryka przyjmuje zamówienia na nowe i wszelką reparację powozów, a wszystko uskutecznia najakuratniej i najsumienniej, na czas umówiony, ciesząc się wyrobioną reputację poleca się JJ. WW. Panom.

Z uszanowaniem **Stanisław Kozłowski.**

1—3 — 12379 —

Przełożona Pensji 4-ro klassowej żeńskiej, przy ulicy Dzikiej Nr 6 egzystującej. Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1876/7, przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, rozpocznie się dnia 8 (20) b. m. Kurs nauk rozpocznie się dnia 21 Lipca (1 Sierpnia) 1876 r.

1—3 — 12393 — **Fryderyka Thalgrün.**

Świeży transport

ŚLEDZI POCZTOWYCH,

tegorocznego połowu, tłustych i delikatnych w smaku, sprzedaje na baryłki i sztuki, po przystępnych cenach

Skład M. Lemańskiego

1—3 przy ulicy Granicznej Nr 11. — 12424 —

Pożądanym jest na zamieszkanie

LEKARZ,

w osadzie Szczerców w gub. Petrokowskiej położonej. Warunki korzystne Bliższej informacji udzieli listownie miejscowy Aptekarz lub p. Białkiewicz w Aptece W-go Wernera przy ulicy Długiej, wprost Soboru. 3—3 — 12077 —

Uzyskawszy od JW. **Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego**, z decyzji JW. **Ministra Oświecenia Narodowego,** upoważnienie do otworzenia i utrzymania w Warszawie

Szkoły Realnej sześcioklassowej prywatnej,

z kursem nauk dla szkół realnych, Ministerjum Oświecenia przepisanym, mam zaszczyt osoby interesowane zawiadomić, że z początkiem nadchodzącego 1876/7 roku szkolnego, rzeczona szkoła z klassą wstępną będzie otwarta w domu Nr 63, przy ulicy Marszałkowskiej, nadmieniając, że z powodu przewidzieć się dającego braku kandydatów należycie przygotowanych, klassa szósta na nadchodzący rok szkolny nie będzie otwarta. Przyjmowanie uczniów w lokalu szkoły rozpocznie się d 4/16 Sierpnia r. b. po którego ukończeniu wykład nauk niezwłocznie nastąpi. Opłata od uczących się wynosić będzie w klassie wstępnej i pierwszej po rubli 40. we wszystkich zaś innych klassach po rs. 50 rocznie i takowa wnoszona być powinna w dwóch ratach półrocznych, to jest w Sierpniu r. b i w Styczniu r. p. Żądającym innych informacyj udzielam takowych codzień prócz niedziel i świąt w mieszkaniu mojem przy ulicy Wareckiej Nr 9, od godziny 5 do 6 po południu. **Jan Pankiewicz**, b. Inspektor Szkół.

—10298—3—3

Starszy Felczer Szpitala Ś-go Rocha

F. KUROWIECKI,

przeniósł swój Zakład Felczerski z gmachu Szpitala Ś-go Rocha, na ulicę Nowy-Świat do domu W. Meisner, Numer 40, wprost Apteki W-go Koope. 1—1 — 12352 —

FELCZER STARSZY

MAKSYMILJAN GOLDSOBEL,

od dwudziestu kilku lat w tym zawodzie pracujący, a przeszło 16 lat w szpitalach tutejszych pod kierunkiem najświetlejszych lekarzy specjalistów, a w ostatnim czasie w oddziale ocznym przy WW-nych Doktorach Jedko i Dobrzańskim, obecnie otworzył **Izbę Felczerską** na ulicy Franciszkańskiej Nr 30, pierwszy dom z Nalewek. 1—3 — 12403 —

KĄPIELE RZYMSKIE,

na Krakowskiem-Przedmieściu,

w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poczty,

OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8-mej z rana do godziny 10-ej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1-szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:

1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**

2° **Łaźnia parowa i Łaźnia rzymska** { **razem kop. 60**

3° **Sala prysznicowa kop 15.**

Abonament: Wanna kop. 40. Łaźnia kop. 45.

48—50—961

LEKCIE KROJU

ubiorów damskich, wykładają się codziennie w Zakładzie nauki, ulica Długa Nr 32 A. Gałeckiej, kurs 2 tygodniowy Rs. 6. Tamże jest do nabycia Wykład nauki kop. 50

—2—3—11841

FIRANKI

w wielkim wyborze

w Składzie

ADOLFA ZMIGRYDER & KOMP.

ulica Wierzbowa, w Hotelu Angielskim.

4—6 — 11435 —

Magazyn Ubiorów Mężkich

S. MAGNUSKI,

obecnie ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Gotową garderobę sprzedaje po cenie kosztu.—Zamówienia wykonywa szybko najnowszym krojem i starannem odrobieniem, po cenach nader nizkich; w wyższych żądaniach również umiarkowane. —12293—2—3

Siodło Mężkie,

wraz z czaprakiem i [illegible] wy[illegible], jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Ś. [illegible]rzyzk[illegible] w domu Nr 29 u miejscowego stróża. 2—3 12001 —

Magazyn Ubiorów Mężkich

KAROLA SZLIS

ulica Miodowa Nr 489 wprost Sądu Apellac.

Gotową garderobę i obstalunki z letnich materjałów jako w drugiej połowie sezonu oddaje po **CENACH ZNIŻONYCH** —Wykończenie staranne,—krój **wytworny i praktyczny** Inne ubrania gotowe i obstalunki, również **po cenach przystępnych.** 3—6—11941

Za rs. 3,000, do sprzedania

Domek z Ogródkiem,

w mieście Łowiczu. Wiadomość u Drzewieckiej w Łowiczu pod Nrem 211 lub u Kowalskiego w Warszawie, Leszno Nr 40. —11370—2—3

Mam zaszczyt donieść, że

Magazyn Ubiorów Damskich

egzystujący pod firmą

E. NAWROCZYŃSKA,

rozszerzając zakres swej działalności z powodu przybywającej ciągle klienteli, przeniesiony został na ulicę Mazowiecką pod Nr 4, do domu JW. Grotowskiego, na pierwsze piętro.—Obstalunki wykonywają się tak z magazynowych jak i powierzonych materjałów. Mam nadzieję, że JW. i WW. Panie, które dotychczas zaszczycały mię swoiem zaufaniem, raczą i nadal poprzeć moją pracę.

Elżbieta z Moniuszków Nawroczyńska.

—11723—5—6

ZAGINĄŁ

List Zastawny Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego

na summę rs 1000 Nr 16784. Uprasza się o złożenie takowego w Redakcji Kurjera Warszawskiego. Ostrzeżenia poczynione. 3—3 — 11499 —

LETNI TEATR.

Dziś: Fałszywi Poczciwcy. Jutro: Straszny Dwór.

ALHAMBRA. Jutro: **Hrabia Essex,** tragedja w 5-u aktach.—Wczoraj było osób 561.

TIVOLI. Teatr z Poznania. Dziś: **Dwie sieroty**, dramat w 5 aktach, a 8 obrazach.—Jutro: **Pani Majstrowa z Podwala**, w 4-ch aktach.

ALKAZAR. Dziś: **Przez zazdrość** i **Lekka kawalerja**.—Jutro: Przedstawienie złożone z dzieł Aleksandra Hrabiego FREDRY, **Zemsta** 3-ci akt.—**Damy i Huzary** akt 2-gi.—**Odludki i Poeta.**—**Dożywocie** akt 2-gi scena 3 i 4.—**Nocleg w Apeninach,** operetka w 1 akcie.

ELDORADO. Dziś: **Bojomir i Wanda.**—**Życia Paryzkiego**, 2 i 3 akt **Marta** akt 2-gi.—Jutro: Pierwszy raz **Córka gałganiarzy,** humorystyczny komedjo dramat, z tańcami humorystycznemi. Wczoraj było osób na przedstawieniu 820.

Dolina Szwajcarska.

W Czwartek d. 8 (20) 1876 r.

KONCERT

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Na powszechne żądanie

Wieczór Straussa,

na którym wykonane zostaną tylko kompozycje Jana (ojca), Jana i Józefa (synów).

Początek o godz. 7.—Wejście kop. 25.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

W Sobotę, na powszechne żądanie

Wieczór Mendelssohna.

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Sstrowskeiego i S-ki.—Warszawa, d. 18 Lipca r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra od — — do 6.30, jasnopstra od 6.60 do 7.15, biała od 7.35 do 7.65, wyborowa od .— do 8.17½. **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.70 — 6.05, russkie od 5.25 — 5.70. **Groch:** wagi 252, owarzony od .— — .— na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.15 — 4.80. **Owies:** wagi 142 od 3.40 — 3.90. **Wyka:** wagi 2[illegible] od — — .— **Rzepak:** wagi 210 od 6.30 — 6.60 **Rzepik:** wagi 210 od .— — .—. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od .— do .—.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 12., w południe ciep. st. 14.4 Barometr: 751 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 7.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 158

Dnia 19 Lipca 1876 roku. *Śooda.* *Dnia 7 (19) Lipca 1876 roku.*

OSTATNIE NOWOŚCI

DO NABYCIA

W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa:

Cieszkowski A. O drogach ducha, kop. 60.
Czyrniański E. Dr. Teorja mechaniczno-chemiczna, oparta na ruchach wirowych niedziałek, kop. 27½.
Figuier L. Najważniejsze odkrycia i wynalazki w dziedzinie nauk, sztuk i przemysłu, kartonowane, rs. 2.
Flaubert G. Córa Hamilkara, przekład Natalji D., rs. 1 kop. 65.
Liszko J. O przyczynach wpływających na mleczność krów, kop. 40.
Prokop O. kapucyn. Święta Germana, pasterka, opowiadanie dla ludu wiejskiego, kopiejek 25.
Schumann R. O Fryderyku Chopinie, studjum spisane dla własnego pouczenia się przez U. U., kop. 35.
Walkhoff L. Teoretyczny i praktyczny wykład uprawy buraków cukrowych, kop. 90.
Wiadomości archeologiczne III. Spostrzeżenie w dziedzinie starożytności krajowych. Czasy przedhistoryczne, rs. 2.
Dwanaście lekcji języka włoskiego. Metoda praktyczna, według której bez pomocy nauczyciela w krótkim czasie nauczyć się można czytać, mówić i pisać po włosku, k. 30.

1—1 — 12289 —

Księgarnia i Antykwarja

oraz czytelnia Polska **H. Blumenthala** z Miodowej ulicy przeniesioną została na Długą do domu zwanego **Potkańskie**, naprzeciw Hotelu Polskiego i Niemieckiego.

—2—3—12237

Do sprzedania każdego czasu



NIERUCHOMOŚĆ

M I E J S K A

obejmująca przeszło dwie morgi gruntu, składająca się z domu mieszkalnego, oficyny i innych zabudowań gospodarskich, przytem ogród owocowy i warzywny w którym kanał zarybiony. Nieruchomość ta, leży w osadzie **Kowalu** pod Nr 39 na trakcie do Torunia, pół mili od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej położona. Budynki z drzewa, dranicami kryte. Wiadomość na miejscu.

—12359—1—3

Rodowita Niemka,

młoda, jako **BONA**, z lepszem wychowaniem, zgłosić się zechce pod Nr 103 nowy, Plac Zygmunta, do właściciela domu.

—12411—1—2

JĘZYKA NIEMIECKIEGO

wykłada **von Friedrich** Nauczyciel, w języku niemieckim, ruskim, polskim, francuzkim, łacińskim i przygotowuje do szkół. Piekarska Nr 8. —12400—1—1

Francuzka Bona i Francuzka Guwernantka

starają się o umieszczenie. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—**Marja Dąbrowska.**

—12363—1—1

Do PP. Przysięgłych Pełnomocników.

Posiadający gruntownie język Rossyjski b. Wojskowy i Urzędnik. Mogę tłómaczyć i redagować wszelkie Akta Notarjalne i Wyroki byłego Trybunału, dla przedstawienia przy podaniu Sądowi Okręgowemu.—Offerty proszę nadesłać do Kantoru Br. Frumain. Włodzimierska Nr 14 i w Cukierni Wincenti przy ulicy Długiej pod Litt. S. G.

—12390—1—2

O G R O D N I K

żonaty zaopatrzony dobremi świadectwami, który był w znacznych Domach za Granicą i w Królestwie, obeznany w swojem fachu w zakładach Ogrodów Angielskiego, poszukuje obowiązku od Nowego-Roku lub od Ś-go Michała, dalszą wiadomość udzieli pan Bardet, Sklep w Pałacu JW. hr. Zamojskiego ulica Senatorska Nr 472 (31).

—12395—1—1

M Ł O D Z I E N I E C

który ukończył 4 klassy, znający język francuzki i początki niemieckiego, poszukuje miejsca jako uczeń w handlu lub też w kantorze, pod warunkiem możności uczęszczania do wyższej szkoły handlowej jako Wolny-Słuchacz. Bliższa informacja w składzie broni Braci Geneli ulica Długa Nr 17. —12401—1—3

Jest do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki zaraz

Rs. 1,200 i rs. 1,000.

Wiadomość pod Nrem 109 nowym, wprost Zamku, róg Piwnej w **Kantorze.**

—12351—1—1

Potrzebne są

PANIENKI

do nauki bardzo korzystnej, w krótkim czasie mogą być płatne. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 3, w oficynie na 1-m piętrze, u P. W. Dziekońskiej. —12389—1—1

P A N N Y

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich Marji Stępińskiej, ulica Żórawia Nr 24. —12382—1—1

P A N N A

kompletnie uzdatniona do bielizny, może znaleść całkowite pomieszczenie lub jako przychodnia. — Tamże potrzebne są **Panny** podręczne do bielizny. Elektoralna Nr 43 nowy, mieszkania 1. —12064—2—3

Dwóch Uczniów

nie mniej nad lat 15, rosłych, znajdą miejsce praktyki w Fabryce Powozów Stanisława Kozłowskiego. Mazowiecka Nr 6. —12381—1—3

Potrzebny jest

U C Z E Ń

do Handlu Win, w wieku lat 15 do 16. Wiadomość w Handlu Win J. Purwin, ulica Miodowa. —12418—1—3

Upoważniona od Władzy trzymać będę

Uczniów

na stancji, zapewniając im dozór ciągły, opiekę najczulszą i wygody stosowne. Ktoby z Szanownych Rodziców życzył sobie zgłosić się do mnie, znajdzie jeszcze trzy wolne miejsca. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania 22. **Przystojecka.**

—12216—2—3

Zakład Naukowy Realny Ludwika Wyrożembskiego,

przeniesiony został od strony Leszna na ulicę Orlą Nr 12, do domu p. Brockiego. Osoby interessowane mogą się zgłaszać codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu. —12380—1—3

R O S J A N I N

specjalnie obznajmiony z notarjatem, który spełniał obowiązki notarjuszów na co posiada świadectwa Sądu Okręgowego, umiejący rozmówić się po polsku, życzy objąć miejsce u którego z PP. Rejentów lub Sędziów Pokoju. Adres: ulica Ś-to Krzyzka Nr 24, mieszkania Nr 5. —2—3—12232

Poszkuje się zaraz

A N G L I K A

młodego chłopca do towarzystwa i konwersacji języka angielskiego z chłopcem 16-to letnim, na czas wakacyjny, któremu zapewnia się wszelka wygoda i wiejskie przyjemności, w bliskości Warszawy. Wiadomość: Graniczna Nr 16, mieszkania 1, lub w Sklepie Nipaniczna. —2—3—12227

U R Z Ę D N I K

Magister b. Szkoły Głównej Warszawskiej, w wieku lat około 30, mogący przedstawić **kaucję hypoteczną do wysokości rs. 3,000,** życzy sobie znaleźć zajęcie na 4 do 5 godzin wolnych od zajęć biurowych, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Interesowani zechcą zostawiać swe adresy w Składzie Herbaty S. Malhomme & Cie ulica Wierzbowa, w b. Hotelu Angielskim. —2—6—12245

DO SPRZEDANIA:

Obrazy rozmaitego rodzaju i Mistrzów, olejne; także i **13 sztychów** wojny Erywańskiej, **Ramy, Lustra, Komoda, Dwie Kolumny gipsowe, Sofa, Kanapa, Stół** duży owalny i **Krzesła,** za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkanie gdzie mleczarnia. —12101—2—6

Poszukuje się:

KUCHARKA

z dobremi świadectwami i kompletnie obeznana w swoim fachu;

BONA NIEMKA

w średnim wieku, do dozorowania jednego dziecka; wymagalnym będzie niezaprzeczny dowód jej dobrej konduity i poczciwego charakteru. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 53; mieszkanie stróż wskaże.

—12361—1—3

U Akuszerki Boguckiej przy ulicy Chłodnej Nr 19 nowy jest

M A M K A

wiejska ze świeżym i zdrowym pokarmem,— tamże jest **Pokoik** za bardzo przystępną cenę dla osób spodziewających się słabości.

—12416—1—3

M A M K A

wiejska, z młodym pokarmem, jest do umieszczenia, Nr 1 ulica Solna. —12375—1—1

M A M K A

bez długu, u Akuszerki przy ulicy Mokotowskiej Nr 23. —12397—1—1

KRAWIEC MĘZKI J. Tychmanowicz

Nowe-Miasto Nr 35 dom za Apteką.

Wykonywa roboty podług najświeższych żórnali Paryskich i Wiedeńskich z powierzonego materjału od Żakiety Rs. 3, od Palta zimowego Rs. 4;—Letniego 3,— Spodni i Kamizelek po Rr. 1 kop. 20; Tużurka i Fraka po Rs. 4, od Mundnrka studenckiego Rs. 2 k. 50; od Szynela Rs. 3. — Oraz **sztepuje** wszelkie rozdarcia do niepoznania, i wywabia **plamy,** a także Reperacje uskutecznia dokładnie.

—12387—1—1

Rs. 18,000

do umieszczenia całkowicie lub w dwóch częściach, na pierwsze numera lub po pożyczce Towarzystwa domów w Warszawie. Wiadomość w handlu żelaznym pana Hilknera, w pałacu Hr. Krasińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu. —12399—1—2

OBIADY prywatne,

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo.

—12097—4—5

B. URZĘDNIK,

posiadający gruntownie języki ruski i polski, życzy sobie mieć zatrudnienie albo w Kantorach Notarjuszów w Warszawie lub na prowincji, albo też przy Sędziach Pokoju. Reflektanci raczą przysłać swe adresy pod Nr 10, ulica Dunaj, na 2-gie piętro, H. K.

—12067— —3

Z KANTORU Stręczenia Sług.

Trudniący się Stręczeniem Sług w rozmaitych stronach Warszawy a to żeby się dać poznać wszędzie ze swej akuratorści, teraz trzymam na ulicy Piwny pod Nr 16 z czem się polecam łaskawym względom, wakuje miejsce dla Bony posiadającej gramatycznie język Rossyjski, także jest Pokoik do wynajęcia od 1-go Sierpnia.

P. Gniazdowski.

—12353—1—2

Z powodu wydzierżawienia kilku Folwarków,

w dobrach Rudka, Gubernii Grodzieńskiej, powiecie Bielskim, jest do sprzedania tysiąc pięćset sztuk owiec macior, szkopów i jarloków Rambouilet-Negretti, odznaczających się obfitością wełny, gdyż jedna sztuka w przeciu wydaje trzy i pół funta wełny pranej, co rachunkami corocznemi w zarządzie dóbr udowodnione być może.—Wiadomość koleją żelazną Petersburską, przez stację Szepietów w Rudce. —2—3—12213

Jest do sprzedania

P O S E S J A,

przy ulicy Łuckiej położona, w części murowana w części drewniana, mająca łokci kw. około 9,000 za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nrem 10 (2359) u Właściciela domu. —2—3—12214

D O M

frontowy zupełnie nowy, z ogrodem, jest do sprzedania przy ulicy Okopowej pod Nr 1038 lit. G, pomiędzy Łucką a Grzybowską. Wiadomość u gospodarza. 3—3—12107

Potrzebny jest do dóbr w bliskości Warszawy położonych

Praktykant

do gospodarstwa. Reflektanci zgłoszą się: Ulica Gołębia Nr 4, do mosiężnika Kocięckiego, między god. 11 a 12 rano.—11853—2—

Wiadomość dla Panów POZŁOTNIKÓW,

są do sprzedania formy pozłotnicze, modele, flizy i inne przedmioty potrzebne do użycia w pracowni. Ulica Marszałkowska Nr 69 nowy, gdzie Mleczarnia, na 1-m piętrze.

—12100—2—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

P R E I S C U R A N T:

Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie różne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50 4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 5—0—12029

Potrzebny jest

Rządca domu.

Wiadomość w sklepie pana Mestenhauzera. Ulica Wierzbowa, wprost Teatru.
—12192—3—3

WSPÓŁLOKATORA

poszukuje się z wyższem domowem wychowaniem, do dużego pokoju, z meblami, przedpokojem i osobnem wchodem, na jednej z pryncypalnych ulic, z dopłatą 7 rubli miesięcznie. Adressa upraszam składać w Redakcji pod lit. Z. Z. 55. —12116—3—3

CZŁOWIEK

w sile wieku, mogący złożyć kaucję w wysokości rs 500, jako zabezpieczenie, poszukuje miejsca kasjera lub rządcy domu w większym interesie. Adresy interesowanych uprasza się składać pod lit. Z. K. w Redakcji „Kur. War.“
—3—3—12228

EKONOM

doświadczony, energiczny, czynny, dobre świadectwa posiadający, poszukuje miejsca natychmiast. Bliższa wiadomość w Zajeździe Chodelskiego, róg Marszałkowskiej i Chmielnej ulicy. —3—3—12250

UCZEŃ

KLASY V tej,
życzy sobie udzielać korepetycje lub przygotowywać do niższych klas gimnazjum. Adresa proszę zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. L. —12027—4—4

Zakład Wywabiania Plam

oraz

PRALNIA GARDEROBY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ I RĘKAWICZEK

przytem Sztuczna Cerownia wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole, etc.,

J. MARCZEWSKIEGO

Nowy-Świat Nr 52, w oficynie na dole.

SUKNIE

piorą się wcałości i poprute
jako też

DYWANY.

1—3 —12330—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Restauracja

„Góra Szwajcarska,”

pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość powziąść można u właściciela, ulica Aleksandrja Nr 6 nowy. —12186—3—3

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE

UBRAŃ DAMSKICH

L. Kirschstein,

przy ulicy Granicznej Nr 16, a mianowicie:
Czepków, Kokard, Kołnierzyków, Woalek, Szalików, Gorsetów, oraz ubrania włóczkowe, Flanele, Barchany i Perkale, również do sprzedania będą utensylja sklepowe. 1—6 — 12377 —

W okolicach Łuska Wołyńskiej guberaji, jest zaraz do sprzedania

1000 morgów

c z a r n o - z i e m i

w skład takowej wchodzi ziemi ornej 264 morgów, sianorzęcia 73 morgów, lasu dębowego i w części grabowego 663 morgów. Od kolei Kozyszcze 30 wiorst, od spławnej rzeki Styru 30 wiorst. Serwitutów i budowli żadnych. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 40, i mieszkania Nr 11, od godziny 6 do 11 z rana i od 3 do 5 popołudniu.
—11891- 2 —2

NAJTAŃSZE SZLAFROKI

Pojedyńczo po rs. 2 kop. 40.
Hurtownie po rs. 2 kop. 30.
w Magazynie Okryć i Sukien damskich

W. Dziechcińskiego,

przy ulicy Miodowej, 483a
6—6 —11638 —

Za rogatką Belwederską, w samem centrum letnich mieszkań, w położeniu zdrowem i suchem, w miejscowości ocienionej, jest do sprzedania

Kolonja

obejmująca ziemi około łok. kwadr. 30,000, oparkaniona i zabudowana, z urządzonym ogrodem fruktowym, warzywnym i kwiatowym, mająca dochodu około rs. 450, na której z łatwością może stanąć Willa. Interesanci zgłosić się mogą po bliższe porozumienie do kancellarji Rejenta Wichrowskiego, przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 14, wprost placu Krasińskiego, bez pośrednictwa osób trzecich.
3—2—11472

Jest do sprzedania

DOM

z ogrodem przy kolei Wiedeńskiej, 3 stacja od Warszawy, w blizkości banhofu, może być w zamian na dom w Warszawie z dopłatą. — Bliższą wiadomość można powziąść przy ulicy Mostowej Nr 19 nowy, na 1 piętrze.
3—3—11916

DOM

w Warszawie, nowy, o dziesięciu pokojach dwa sklepy potrzebne zabudowania, jest do wynajęcia lub sprzedania z ogrodem lub bez ogrodu, położony jest przy szosie Jerozolimskiej, a także naprzeciwko nowego Banhofu Kolei Wiedeńskiej. Wiadomość od 11 do 12 rano i od 4—5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej, Nr 1, mieszkania 11. 3—3—12225

Nr 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

WYPRZEDAŻ WIN BORDEAUX

białych i czerwonych, tudzież

Win Reńskich,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St Julien	butelka kop.	40
Château Margaux . . .	„ „	50
„ Lafitte	„ „	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka kop.	50
Haut Sauternes	„ „	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka kop.	50
Johannisberger	„ „	60

6—6—11136

NAŚLADUJĄ

PAULLINIA-FOURNIER

PAULLINIA FOURNIER wyrabia się z nasion *Paullinia-Sorbilis*, pozbawionych części ściskających. Produkt ten naśladują w znacznych ilościach używając środków ściskających, temuż powierzchownie tylko podobnych.

Prawość i zdrowie ogółu zainteresowane są wielce temi naśladownictwami. W celu tym prosiemy naszych klientów o sprawdzanie pochodzenia pudełka wymagając, nasze nazwisko i podpis;



Prezydent honorowy towarzystwa aptekarzy de la Seine, w Paryżu, rue d'Anjou-Saint-Honoré, 56 i rue de Londres, 15.

N.B.—Prawdziwy produkt *PAULLINIA FOURNIER*, środek używany przeciw Migrenom i newralgiom, sprzedaje się we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

NOWA

FARBIARNIA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA

J. Kacperskiego.

Na obecną porę letnią fabryka przyjmuje wszelką **garderobę damską i męzką** bez prucia, lub przeciwnie do **farbowania, prania i odświeżania,** jako to: suknie wszelkich gatunków, (poleca szczególniej wszelkie suknie lekkie jako okazałe wychodzące) burna, i okrycia, sakpalta, płaszcze, szyniele, tużurki, spodnie, meble i dywany i t. p., oraz obecnie posiada **nowe maszyny** do dekazetowania sukna kortów i do dokładnego wykończenia **Aksamitów,** prócz tego przyjmuje wełnę i bawełnę do farbowania na wszystkie kolory. Fabryka przy ulicy Bednarskiej **Nr 15,** 6 dom od Krak. Przed. w własnym domu.—10059 - 5 —6

Do sprzedania

przy ulicy Karmelickiej pod N rem 16, piętro 1, 6 obrazów olejnych, pendzla Ribejry i innych mistrzów, tremo angielskie i kilka sztuk staroświeckich mebli. 3—3—11811

APTEKA

SS-rów A. FRICK

w Radomiu.

Wyrabia jak lat poprzednich **Wodę Sodową i Selcerską,** którą sprzedaje na balony, syfony i butelki, jak również **Limonady i Oranżady** gazowe.

Oryginalne analizy chemików zagranicznych, będące w posiadaniu Apteki, tudzież maszyny kontynentalne, stawiają Aptekę w możności przygotowania jak najdokładniejszego, wszelkich wód mineralnych sztucznych, które też dyspensuje na butelki i syfory.

Tamże nabyć można nawozu sztucznego do kwiatów w paczkach 1 i ½ funtowych, cząs po 60 ko ue fn zıp· 10—20 — 8715 —

JAKO NOWOŚĆ.

ROLETY drelichowe w pasy, z elegancką paryzką pasmanterją, które w Holandji, Belgji i Francji, są nadzwyczaj upowszechnione.

ROLETY DREWNIANNE bardzo praktyczne, nieprzepuszczające promieni słońca a tem samem przyczyniające się do chłodu mieszkań, w cenie od rs. 2 kop. 25 za sztukę, oraz Rolety z płótna rewantuchowego i inne poleca: **Skład fabryczny Obić papierowych,** pod firmą

J. FRANASZEK

dawniej **A. Vetter & Comp.**

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

11—0—7133—

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu!

ZGĘSZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO

Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, Kantonie Zug w Szwajcarji zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa w podróżach niezbędne!

Skład Główny i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materjałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5.

Nadto dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Bożyckiego na Pradze, A. Centnerschwera & Comp. oraz w Składzie Delikatesów Brac. Wróbel. 43—6 —15376 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme”

SPECJALNY SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innemi;

Maszyny parowe z kotłami stojącemi.
Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
Nożyce do żelaza i blachy.
Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blasze.
Maszynki do tarcia farb.
Maszyny do robienia rur.
Maszyny do kantowania blachy.
Sikawki pożarne i ogrodowe,
Kuzienki przenośne.
Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
Prasy ręczne dla blacharzy.
Pasy skórzane angielskie.
Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznury, Klapy, Krążki.
Parciane Kiszki, Pasy i kubełki.
Tygle do topienia metali.
Szmergiel i papier szmerglowy.
— 3433—

Pilniki gustalowe i Oskardy.
Lewary, Bloki, Windy.
Oliwa do maszyn.
Stal lana i Szwejstal.
Rury miedziane, mosiężne, żelazne, *ołowiane.*
Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
Miary składane.
Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie:
Manometry-Vacumetry.
Wentyle przelotne i kątne, **Krany** mosiężne Maźnice do cylindrów **Oliwiarki, Wodoskazy** i **Rurki** do nich.
Świstawki parowe.
Pływaki ze świstawkami.
Wentyle bezpieczeństwa.
Manometry hydrauliczne.
Termometry dla cukrowni,
Pompki alimentacyjne czyli insektery.
Pompki ręczne do zasilania wodą kotłów i lokomobił.
21—0

Krakowskie-Przedmieście Nr 113 nowy, wprost Zamku.

Ważne dla PP. Tapicerów i Fabrykantów Obuwia:

Otwarty został skład różnych skór i safijanów w doborowych gatunkach, po przystępnych cenach, z czem polecam się.

STANISŁAW SWIERZEWSKI.
—12069- 3 —3

Mam zaszczyt zawiadomić Panów Fabrykantów, jak również osoby interesowane, iż **Warsztat Stelmachski** przez długie lata prowadzony przezemnie w Fabryce Powozów pana Hesse, a obecnie przeszły w posiadanie p. Romanowskiego, przeniesionym został na ulicę Złotą, w domu P. Fraenkel, pod Nr 20 nowym. Przyjmuję obstalunki Powozów i wszelkiego rodzaju roboty stelmachskie. Jest u mnie duży zapas korpusów w najświeższych fasonach paryzkich do nabycia w każdym czasie.—Polecając się łaskawym względom, podpisuję. **ANDREAS SCHULTZ.**

Majster Stelmachski.

3—3—12168

Zakład Krzyży

Drewnianych rozmaitych kształtów, po cenie różnej i przystępnej, u **Antoniego Sobolewskiego,** pierwszy dom za rogatką powązkowską Nr 27 a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reperacji, malowania, wyżynania, złocenia liter na nadgrobkach, i t. d.
2—3—12124

CERATY

w najlepszym gatunku
na stoły, fortepiany i komody,
posadzkowe i powozowe,
nieprzemakalna dla dzieci,
jedwabna przezroczysta,
dywaniki pod stoły i umywalnie
chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli
w wyborowym gatunku i w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—37—0

MAGAZYN

przy ulicy Nowy Świat Nr 25 nowy jest do wynajęcia każdego czasu o 2 ch oknach, pokój od podwórza i pasaż. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu u Rządcy domu.
—11793—5—5

ABONAMENT
NA LÓD

przyjmuje Sklep Wyrobów Metalowych
P. KNOLLA,
ulica Czysta Nr 6, po rs. 3 miesięcznie.
3—8 — 12112 —

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsem kryty, oraz **MATERACE** różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła Ś-go Antoniego. —12404—1—12

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
77—0—2288—

Do sprzedania

Suknia czarna

materjalna, faile strojna. Widzieć takową można przy ulicy Erywańskiej, dom Petko Nr 4, mieszkania Nr 2, od godz. 11 z południa do 4.
—2—2—12240

Do sprzedania

POSSESSJA

na Nowej Pradze, łokci 6,000, z oficyną. Wiadomość, ulica Twarda Nr 3, mieszkania 11.
—12048—3—3

Poszukuje się Kucharka,

gruntownie znająca swój fach, trzeźwa, sumienna, zdrowa, od 40 do 50 lat, wdowa, do osoby wiekowej. Po adres zgłosić się do Ewy Cholewińskiej, w Zakładzie przy kościele Panny Marji zamieszkałej od 8 do 9 wieczór codziennie —12021—3 3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem krytych, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Komoda, Szeszlong skórą kryty, 2 Łóżka, 2 Szafki do łóżek, Lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w prawej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo.
—12412—1—6

Garnitur Mebli

do sprzedania, oraz szeslong skórą kryty, stolik do kart i szafa rozbierana; wszystko mahoniowe, zupełnie nowe. Chłodna Nr 40, mieszkania 18. —12409—1—3

Garnitur Mebli

jest do sprzedania za Rs. 150, — to jest 12 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa i Stół przed Kanapę.—Suknia nowa koloru meksyk jedwabna za Rs. 36.—Sztuka Materji koloru kardynalskiego. — Wiadomość w domu pod Nr 15. Ulica Zakroczymska od godz. 11 zrana do 3 po południu. —12378—1—2

CENY ZNIŻONE.

CEMENT Portlandzki po rs. 5 k. 75.
CEGŁY ogniotrwałe Ramsay, rs. 50.
GLINKĘ ogniotrwałą brunatną, po rs. 6.

POLECA SKŁAD
WIKTORA WERTHEIM
Graniczna 14.
1—0 — 12346 —

Do sprzedania

KOLONJA

w dobrym punkcie, przy Warszawie, łokci kwadratowych 25,665, z domkiem i stajenką. Wiadomość, ulica Waliców Nr 1, 2-gie piętro, codzień od 12—2, w Niedziele i Święta od 9—7 po południu, u p. Godziszewskiego.
—12370—1—3

Potrzebna jest:

Porcelana Saska, Bronzy, Miniatury na kości słoniowej, Biżuterja, Srebro starożytne, Materje i Hafty; ktoby miał takowe, proszę się zgłosić do Magazynu starożytności na Plac Resursy Kupieckiej, w domu W-go Epszteina. —12357—1—2

ŚWIEŻO!

otworzona **Pracownia Tapicerska,** przez **Adolfa Lechowicza,** przy ulicy Podwal Nr 19, poleca się łaskawym względom Publiczności, zapewniając akuratne i eleganckie wykończenie roboty. —12405—1—3

APARTAMENT

na 1-szem piętrze gazem oświetlony, złożony: z 8-miu Pokoi, Gabinetu, Przedpokoju, Kuchni ze zlewem, Pasaży, Pralni, kilku Piwnic, z ogrodem, Lodownią, waterklozetem, dwoma osobnemi Górami, Stajnią i wozownią, do wynajęcia od 1-go Października r. b. za rs. 1800 rocznie. Wiadomość u Rządcy domu ulica Dzika Nr 5. Tamże wiadomość o Składach na cukier lub inny towar suchy, jakoteż o placu pod budowę domu.
2—3 — 12246 —

Są zaraz do wynajęcia

Dwa Lokale

1 przy ulicy Zielnej 2 Pokoje, przedpokój i kuchnia Nr 34 nowy, za rs. 200, 2 gi na Krakowskiem-Przedmieściu obok Poczty vis a vis Skweru, na 2 piętrze Nr 423 (31) 3 pokoje, przedpokój i kuchnia.
—11910—3—3

W domu przy ulicy Złotej Nr 43 nowy, świeżo odnowione

LOKALE,

są zaraz do wynajęcia po 1 i 2 pokojach, z kuchnią, cena umiarkowana. Wiadomość na miejscu. —12064—4—6

POKÓJ

do wynajęcia dla osoby płci żeńskiej, ze stołem i meblami lub bez wszystkiego. Nowy-Świat Nr 53, 2-gie piętro, Nr 15 mieszkania.
—12406—1—1

Do dużych Pokoi.

Meble do sprzedania: **Kanapa** rogowa, stanowiąca całość, z **2 Fotelami,** druga kanapa mniejsza, 2 duże fotelej stanowiące razem **kanapę** lub też inacze ustawionę formują **kozetkę** tête à tête zwaną; 6 foteli mniejszych, wszystko adamaszkiem jedwabnym ponsowym kryte, w jak najlepszym stanie. Nadto dwie duże kanapy **rogowe** i 6 krzeseł mahoniowych, kretonem kryte; stolik do kart mahoniowy.—Przytem większe i mniejsze szafy spiżarniane i inne. Wiadomość przy ulicy Hr. Berga Nr 3, z bramy na prawo na dole.
—12407—1—3

Do wynajęcia od każdego czasu:

6 pokoi, przedpokój i kuchnia, spiżarnia, na 1-m piętrze od frontu, **z meblami lub bez mebli,** może być rozdzielone na mniejsze, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1 nowy.

4 pokoje, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Chmielnej Nr 9 nowy.

4 pokoje z kuchnią, spiżarką, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy, w drugim domu od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, po cenach umiarkowanych. —12414—1—3

Jest do wynajęcia:

3 Pokoje, Przedpokój z Kuchnią lub też jeden Pokój z Przedpokojem i Kuchnią na dole, każdego czasu. Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 3. Jest do wynajęcia 1 Pokój z Kuchnią, ulica Pańska Nr 29 u p. Piekarskiego.
—12364—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Dzikiej Nr 25 nowy

TRZY POKOJE,

Przedpokój Kuchnia z pięknym widokiem na ogród. **4 Pokoje** Przedpokój, kuchnia na dole z ogródkiem ze stajnią i wozownią lub bez do najęcia od 1-go Października b. r. Taż stajnia i wozownia może być wzięta na jaki Skład w każdym czasie. Wiadomość u Właściciela na miejscu w tymże domu.
—12350—1—2

Z powodu wyjazdu jest

POKÓJ

do wynajęcia z meblami w każdym czasie. Ulica Ciepła Nr nowy 8, mieszkania 23, wiadomość u stróża. —12356—1—3

2 lub 3 Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia na czas od miesiąca do dwóch, za cenę nizką. Marszałkowska Nr 18, dom Sikorskiego, stróż wskaże. —12376—1—3

Jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

połączony z Dystrybucją i Norymberszczyzną, z wszystkiemi porządkami sklepowemi. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 6 nowy, u Rządcy domu. —12408—1—3

Sklep z Pokojem

zaraz do wynajęcia na 3 miesiące lub dłużej, **Krakow.-Przedmieście Nr 1,** wiadomość tamże w wyprzedaży. —12345—2—3

2 SKLEPY

nowe, obszerne, każdy z wystawowem oknem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu Nr 8, przy ulicy Gęsiej. Tamże jest do sprzedania werk młyński w zupełnie dobrym stanie. —12016—3—3

BULDOG

reczniak, jest do sprzedania, za cenę przystępną. Ulica Niecała Nr 12, wiadomość u stróża. —12410—1—1

LOKALE

złożone z 6, 8 i 9 pokoi z kuchniami, łazienkami, urządzeniem gazowem, waterklozetami i innemi wygodami—są do wynajęcia w domu Nr 613 (hotel Angielski **przy ulicy Wierzbowej.** Lokale te mogą być także połączone. Wiadomość na miejscu lub w Kantorze Samuela Lewenberga, ulica Żabia Nr 1.
—12260—2—3

DWA POKOJE

zaraz do wynajęcia, w pierwszym kuchnia i schowanka na 2-m piętrze od frontu na ulicy Leszno wprost Rymarskiej, za Rs. 37½ kwartalnie. Wiadomość w Składzie Wódek R. Ewesta przy ulicy Przejazd Nr 649/9.
—12373—1—3

Do najęcia zaraz:

Skład piętrowy na 900 beczek cukru lub inny towar, Składy mniejsze, 2 pokoje i kuchnia na 1 i 2 piętrze. Od 1 Października 3 pokoje i kuchnia na 2 piętrze. Za Żelazną Bramą naprzeciw Gościnnego Dworu dom Ad. Janasza Nr 958/9, informacje w tymże domu w mieszkaniu Nr 11 lub u stróża.—11739—3—3

MIESZKANIA

do wynajęcia, przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok ogrodu gimnazjum róg Karmelickiej: na 1-m piętrze. Cztery pokoje z kuchnią; na 2 m piętrze, Pięć pokojów, przedpokój i kuchnia, na parterze, Dwa pokoje z kuchnią.
—12008—5—6

Rsr. 25 nagrody.

Dnia 17 Lipca r. b. skradziono u P. Muszkat pod Nr 2320 w Warszawie między innemi L. Z. M. W. S. II mianowicie Nr 47625, 67659, 68368, 68371, 68375, 68752, 68985 68986, 70101, za wykrycie zapewnia się nagrodę Rsr. 25. —12362—1—3

Nagrody rs. 30.

W nocy dnia 7 Lipca wychodząc z bramy Nr 12 przy ulicy Grzybowskiej, zgubiony został zegarek złoty z dewizką.—Upraszam znalazcę o zwrot takowego do handlu galanteryjnego Wolfa Fränkel za Żelazną Bramą.
3—3—12180

Otrzyma na żądanie **Sowitą nagrodę** kto da znać lub odniesie na Banhof Wiedeński do Telegrafu Woźnemu Janiszewskiemu

Szal popielaty,

pleit zwany, zgubiony dnia 14 b. m. wieczór, w przejeździe z Nowo-Senatorskiej na Leszno.
—2—3—12257

Dnia 12 b. m. wieczorem, wybiegła z domu Nr 26, przy ulicy Chmielnej

WYŻLICA,

mająca grzbiet czarny, boki szare, czarne łatki. Znalazca zechce za stosowną nagrodą odprowadzić do tegoż domu, mieszkanie stróż wskaże; nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. —12129—3—3

W przeszłą Sobotę rano zginął

Ceter biały,

z żółtemi uszami i takowemi plamami około ogona, pies nazywa się Głazek, z skórzanym naszyjnikiem z kłódeczką. Kto takowego przyprowadzi do Kancelarji Półku Gwardyjskich Ułanów w Łazienkach, otrzyma sowite wynagrodzenie. —2—3—12258

LOKALE LETNIE DO WYNAJĘCIA

w Koszykach Nr 1753abc.

Cztery Pokoje i Kuchnia, oraz trzy Pokoje i Kuchnia, obecnie opróżnione, za bardzo przystępną cenę. Tamże do wynajęcia Stajnia dla dorożkarzy — lokale i stajnie mogą być wynajęte kwartalnie lub rocznie.—Wiadomość na miejscu, oraz w **Składzie Herbaty Leona Krupeckiego,** wprost statuy Kopernika.
3—3 — 12(99 —

Nagrody rubli srebrem 10.

W dniu 13 (1) Lipca na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej lub w przejeździe Nowym-Światem, Krakowskiem-Przedmieściem na ulicę Wierzbową do Handlu Stępkowskiego, zostawiono lub zgubiono **PORT-CYGAR** srebrne, owalne, w prążki, na wierzchu litery ruskie wiązane **B. C.** i korona. Uprasza się Szanownego Znalazcę o odniesienie na ulicę Ś-to-Krzyzką pod Nr 4, na pierwsze piętro, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. Uprasza się przytem W.W. Panów Złotników o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot i dać znać pod powyższy adres.
2—3 — 12238 —

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.